Nr 71. ROK 1841. PONIEDZIAŁEK 29 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie sprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Kwirynusa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Szukosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
27	6	27" 6" 432	— 1° 6	1, 66	WPł Wschodni słaby	Pogoda	
	2	5, 874	+ 7, 8	2, 23	Pł. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 251	+ 4, 0	2, 11	,, ,,	,,	
28	6	5, 374	+ 0, 8	1, 64	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
	2	5, 506	+ 10, 4	1, 97	Pn Zachodni słaby	Chmury	
	10	5, 933	+ 5, 1	2, 36	Pólnocny słaby	,,	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca Gazety Krakowskiéj *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Kwietnia r. 1841 *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp. 10, miesięczna Złp. 4.*

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 17 Marca.* —

Ogłoszono ukaz N. Pana wydany 2go z. m. „Dla zaprowadzenia w Królestwie Polskiém jednostajnego z cesarstwém systematu menniczego, znajdując stósownem rozciągnąć i na toż Królestwo zasadę, postanowioną w manifeście naszym z dnia 1go lipca 1839 r., mieć chcemy, aby rubel srebrny rossyjski przyjęty był w Królestwie za jedność menniczną i liczebną. Zgodnie z powyższem: wszelkie rachunki władz rządo. i miejskich, oraz wszelkie czynności między prywatnemi, mają być prowadzone i zawierane na ruble, z wyłączeniem poprzednich pożyczek Królestwa i listów zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego. Wszelka gruba moneta dawna, nie z rossyjskiem stęplem, tak złota jako i srebrna, z wyłączeniem monety noszącéj zarazem napisy ross. i polskie, w miarę wpływu jéj do kass rząd., przebita być winna na rossyjską monetę odpowiedniéj wartości. Toż samo uskutecznionem być winno i względem monety zdawkowéj bacząc jednakże, aby wyprowadzenie onéj z obiegu następowało zwolna i stopniowo, dla zapobieżenia niedogodnościom z niedostatku takowéj wyniknąć mogącym. Podobnież bilety banku polsk. mają być przeistoczone na bilety w rublach srebrnych i z podwójnemi napisami, w języku rossyjskim i polskim. Wykonanie niniejszego, wkładając na namiestnika królestwa i na radę administ. rozkazujemy: aby ułożone zostały projekta ukazów, obejmujące wszelkie szczegóły, tyczące się przywiedzenia do skutku zmiany zamierzonéj, tak pod względem oznaczenia

terminu, od którego mają być prowadzone rachunki na ruble przez władze rządowe, miejskie i handlujących, jako też pod względem wewnętrznych i zewnętrznych pożyczek królestwa innych papierów kredytowych, niemniéj pod względem czynności zawieranych między prywatnemi; oraz ich stosunków pieniężnych, i nakoniec pod względem wszelkich innych rozporządzeń, którychby wymagały miejscowe okoliczności, i aby następnie takowe projekta pod zatwierdzenie. Nasze przedstawione były."

— *Dnia* 19 *Marca.* —

Najjaśniejszy Pan postanowieniem Swém z dnia 2 marca 1841 r. najłaskawiéj uwolnić raczył rzeczywistego radzcę stanu hrabiego Franciszka Potockiego, gubernatora cywilnego gubernii mazowieckiéj, na własne żądanie od tego urzędu, z pozostawieniem go wszakże przy obowiązkach członka rady stanu królestwa.

Najjaśniejszy Pan temże postanowieniem najłaskawiéj powołać raczył referendarza stanu Łaszczyńskiego, byłego prezydenta miasta Warszawy do sprawowania obowiązków gubernatora cywilnego gubernii Mazowieckiéj.

Najjaśniejszy Cesarz i Król, wynagradzając dowody ludzkości, okazywane przez mieszkańca miasta Warszawy Józefa Janascha, w czasie surowéj zimy z roku 1830 na 1831 zatrzymanym wówczas w Warszawie jenerałom i urzędnikom rossyjskim przez udzielanie im drzewa, najłaskawiéj ozdobić go raczył medalem złotym na wstążce św. Anny na szyi nosić się mającym z napisem „za gorliwość."

— *Paryż* 10 *Marca.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby parów roztrząsano projekt do prawa względem sztabu głównego marynarki.

Wczoraj odbyło się w Tuilleries posiedzenie rady ministrów. Utrzymują że między członkami gabinetu powstała niejedność. Pan Human żądał dymissyi jeśliby nie zezwolono zmniejszyć kredytów przeznaczonych dla wydziału wojny. Marszałek Soult opierał się temu, oświadczając iż położenie rzeczy niedozwala w téj chwili zmniejszenia źródeł pomocy dla tego wydziału. Nie opieram się, rzekł on, zmniejszeniu etatu armii, ale może wypaść potrzeba stawienia w mniéj niż miesiąc wszystkich popisowych pod chorągwie i skompletowania materyałów dla wielkiéj armii, nie mogę się w takim przypadku narażać na brak pieniędzy.

Nadeszło tu dziś przez Marsylię doniesienie potwierdzające pogłoskę umieszczoną w *Quotidienne* że Mehmed Ali nie chciał przyjąć warunków ostatniego hatyszeryfu sułtana. Dzienniki z obojętniały względem sprawy wschodniéj, ani firman sułtana, ani wiadomy teraz opór Mehmeda nie dają im powodu do obszernych rozpraw. *Quotidienne* tylko korzysta z téj okoliczności aby znowu powtórzyć gwałtowne zarzuty przeciw gabinetowi którego słabość winną jest temu nowemu zawikłaniu.

Pogłoski o słabości króla nie potwierdziły się. J. K. Mość przyjmował wczoraj wieczorem kilku ministrów i jenerałów którzy się wszyscy o jego zupełnym zdrowiu przekonać mogli.

— *Alexandrya* 24 *Lutego.* —

(*Times.*) W dniu 20 wpłynął do tutejszego portu paropływ turecki *Peiki Szewket* dowodzony przez Ford bej i mający na swoim pokładzie Nedszib Efendego, który miał polecenie wręczenia Mehmedowi Ali trzech firmanów porty. Ten pełnomocnik jest kapuczi paszi, szambelanem i ministrem wysokiéj porty i był dawniéj sekretarzem sławnego Halil paszy. Paropływ ten przywiózł także mnóstwo efektów należących do nieobecnych tu czterech konsulów i listy z doniesieniami, że zapewnie w ciągu dwóch tygodni powrócą do Alexandryi. Gdy dowiedziano się o przybyciu pełnomocnika, przedsięwzięto zaraz w pałacu przygotowania na przyjęcie go. Na brzegu ustawiony został w linii jeden pułk i wystrzelono wielką salwę. Zeki Efendi, naczelnik dywanu w Alexandryi, stał z sztabem głównym marynarki na miej-

scu wylądowania, Sami bej i kilku innych bejów, urzędników pałacu, zgromadzeni byli na wielkich wschodach, dla dopełnienia ceremonii przyjęcia, a sam pasza stał w sali posłuchalnéj dla przyjęcia oddawcy szacownych firmanów. Fajki i kawa zostały przyniesione i podarunki sułtana oddane, poczém urzędnicy oddalili się, czerwona zasłona została spuszczoną i Mehmed Ali, Nedszib Efendi i Sami bej pozostali sami. Ten ostatni odczytał firmany, ale nie przez cały czas rozmowy był obecnym. Przychodził on i odchodził i uważano że rozmowa była bardzo żywą. Wkrótce wiadomą była treść firmanów i rozmowy. Pierwszy firman zawierał przebaczenie sułtana i dziedziczne przywrócenie Mehmeda Ali do namiestnikowstwa Egiptu, drugi ogłasza hatysceryf Gilany za prawo do Egiptu, a trzeci mianuje Mehmeda paszą w Senaar i zabrania polowań na niewolników i kaleczenia ludzi na eunuchów. Pasza ma zaległy haracz, od lat trzech w ilości 170,000 f. st. pod nadzorem tureckiego komisarza skarbowego zapłacić, który na przyszłość ma znaczny procent, jak słychać 25 od sta, z dochodów Egiptu na regularną opłatę haraczu kazać odkładać. Także traktat handlowy, z Anglią i zniesienie monopolów mają być pod stósownym nadzorem nie zwłocznie do skutku doprowadzone. Pasza opierał się najgwałtowniéj postanowieniom względem sposobu nadania dziedzictwa i nie chciał dozwolić mięszania się do jego armii i finansów. Na inne punkta chciał się zgodzić, ale objawił przekonanie, że Anglia nie będzie obstawać przy zmuszeniu go do poddania warunkom zmierzającym do zniszczenia jego rodziny. Odwołał on się do komodora Napier, który także sądzi że niesłusznie postępuje porta z vice-królem. Nedszib Efendi zamierza opuścić Alexandryę, otrzymawszy odmowną odpowiedź paszy i powrócić z Ford bejem statkiem parowym tureckim, który już gotów jest do odpłynienia. Nie oświadczył on, że układy skończyły się i to zdaje się być dobrym znakiem. Komodor Napier pozostaje tu jeszcze, aby dopomagać do przyjaznéj ugody.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Marca.

Zakrzyński Władysław ob., Schielle Konstanty, Garlicki Max., Piotrowska Brygida, Gałewicz Felix, Cicharzewski Józef, z Polski; — Postników Iwan, Radecki Romuald ob., Skibicki ob., Skąpski Grzegórz ob., Przyborowska Julia ob., Zarębska Teressa ob., z Galicyi; — Scholtz Karol, Letoff Henryk, z Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2258 D. W. S. W.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w moc uchwały Senatu Rządzącego w dniu dzisiejszym zapadłéj, odbędzie się w biórach Wydziału licytacya in minus przez sekretne opieczętowane deklaracye na dostawę drzewa modrzewowego obrobionego do budowy mostu na wiśle pod Podgorzem potrzebnego w ilości stóp kubicznych miary wiedeńskiéj $14776\frac{2}{6}$ którego grubość i długość wskazana jest warunkami w każdym czasie do przejrzenia w biórach Wydziału znajdującemi się, a to od ceny ustaniowionéj pro praetio fisci po złp. 3 gr. 15 za jednę stopę. Deklaracye powyższe przez chcących się ubiegać o rzeczoną dostawę, składanemi być mają na ręce Senatora w Wydziale Spraw Wewnętrznych Prezydującego do dnia 7 kwietnia r. b. godziny 2 z południa w formie poniżéj domieszczającéj się, po upłynieniu którego to terminu nie będą już przyjmowanemi. Deklaranci złożyć są obowiązani na vadium w kassie Głów
néj summę złp. 5171 gr. 15 i dowód z złożenia tegoż vadium otrzymany na deklaracyi mieć poświadczonym.

FORMA DEKLARACYI.

Na skutek obwieszczenia przez Wydział Spraw Wew. w dniu 26 marca r. b. wydanego, oświadczam niniejszą deklaracyą jako obowięzuję się dostawić drzewa belkowego modrzewowego czysto w kostkę obrobionego do budowy mostu na wiśle pod Podgorzem

potrzebnego stóp kubicznych miary wiedeńskiej 14776$\frac{2}{6}$ a to w zastósowanniu się zupełném do warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i dokładnie zrozumianych żądając za jednę stopę kubiczną wiedeńską rzeczonego drzewa (tu wyrazić kwotę za którą deklarant dostawy się podjąć determinuje), zaświadczenie kassy jako vadium złożyłem znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszone i proszę o nakaz zwrotu tegoż w razie nie utrzymania się (tu wymienić czyli deklerantowi lub umocowanéj odeń osobie ma być vadium wydane). Nakoniec wypisze deklarant datę tudzież imie i nazwisko swoje, tudzież miejsce zamieszkania. Ostrzega się z resztą iż deklaracya winna być napisaną wyraźnie bez przekreśleń, warunków lub zastrzeżeń i żeby na wierzchu deklaracyi opieczętowanéj napisaném było. Deklaracya do licytacyi na dostawę drzewa do mostu podgorskiego stósownie do obwieszczenia przez W. S. W. i Policyi uczynionego w dniu 26 marca r. b. do Nru 2258 obok ezego ma się mieścić poświadczenie kassy Głównéj na złożone vadium.

Kraków d. 26 marca 1841 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.

(1r.) Referendarz *L. Wolff.*

Nro 1,390.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dopełnieniu polecenia Senatu Rządzącego z d. 26 lutego r. b. N. 1,123 D. G. podaje do wiadomości publicznéj, iż w dniu 30 marca r. b. o godziuie 11 przed południem odbywać się będzie w biórach Wydziału Skarbowego licytacya na dzierżawę opłat od sycenia w mieście Krakowie i jego przedmieściach wszelkich miodów bądź sprowadzania takowych zkąd innąd, do któréj to licytacyi cena pierwszego wywołania na złp. 11,000 oznaczoną została. Dzierżawa o któréj mowa rozpoczynać się będzie z d. 1 lipca w r. b. i trwać podobnie jak poprzednia przez trzy lata po sobie następujące: Każdy przystępujący do takowéj złożyć winien na vadium 1/10 część summy wyżéj wyszczególnionéj to jest złp. 1,100 a gdy się przy tejże utrzyma, dopełnić tę kwotę do summy odpowiedniéj trzech-miesięcznemu czynszowi która stanowić będzie rękojmią dotrzymania przyjętych zobowiązań, i regularnego uiszczania się z należytości Skarbowi publicznemu z tego tytułu przypadającéj. Ktokolwiek zatém, ma chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winien po zaopatrzeniu się w vadium zgłosić się w miejscu i czasie powyżéj oznaczonych, gdzie warunki dzierżawy będą mogły być przejrzane.

Kraków d. 8 marca 1841 r.

BRZOZOWSKI.

(3r.) *Paprocki* Referendarz.

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie JP. Franciszka Krupeckiego sukcessora uniwersalnego po ś. p. X. Bernardzie Lenartowiczu, w dniu 31 marca r. b. o godzinie 10 rano w kancellaryi podpisanego notaryusza w domu Nro 84/5 przy ulicy Grodzkiéj w Krakowie odbędzie się publiczna licytacya domu drewnianego Nro 75 oznaczonego z stodołą, szopą, wozownią i piwnicą murowaną, w wsi Zwierzyńcu przy Krakowie położonego, do klasztoru Zwierzynieckiego należącym, wystawionego, a do massy X. Bernarda Lenartowicza należącego pod warunkami następującemi:

1) Cena téj sprzedaży ustanawia się według oszacowania do inwentarza urzędowego po X. Lenartowiczu podanego w summie 430 złp.

2) Chęć licytowania mający złoży vadium w summie 50 złp.

3) W dni ośm po odbytéj licytacyi jeżeli nikt o $\frac{1}{4}$ część wylicytowanego szacunku nie podwyższy, plus licytant złoży w kancellaryi podpisanego notaryusza resztę wylicytowanego szacunku i otrzyma przyznanie dziedzictwa.

4) Opłacenie stępli i kosztów przyznania tytułu dziedzictwa, będą obowiązkiem kupującego.

Chęć licytowania mający w terminie oznaczonym przybyć zechcą.

Kraków d. 15 marca 1841 r.

(3r.) *Sebastyan Korytowski.*

Doniesienie prywatne.

W dniu 26 b. m. w sobotę w czasie ciągnienia loteryi fantowéj, zgubioną została bransoletka złota z dziewięcioma turkusikami, znalazca raczy oddać do kantoru Gazety Krakowskiéj, za co otrzyma przyzwoitą grodę.